

Sygn. akt I C 292/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lipca 2018 r.

Sąd Rejonowy w Rybniku I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Michał Wiekiera
Protokolant:	starszy protokolant Magdalena Lewandowska-Born

po rozpoznaniu w dniu 16 lipca 2018 r. w Rybniku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w B.

przeciwko I. Ś.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powódki (...) Spółki Akcyjnej w B. na rzecz pozwanej I. Ś. kwotę 3617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

**Sygn. akt I C 292/18**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 31 stycznia 2018 r. powód (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w B. wniosła o zasądzenie od pozwanej I. Ś. kwoty 16.752,54 zł z umownymi odsetkami za opóźnienie w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnieni liczonymi od dnia 23 sierpnia 2017 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu.

W uzasadnieniu podniosła, że pozwana zobowiązała się do zapłaty wobec niej kwoty 22.890,78 zł w dniu 23 lipca 2017 r., wystawiając weksel własny in blanco. Pozwany nie dokonał żadnej wpłaty pomimo wezwania do wykupu weksla.

W piśmie z dnia 16 lutego 2018 r. powód sprecyzował żądanie w zakresie odsetek wskazując, że żąda odsetek ustawowych za opóźnienie.

Nakazem zapłaty z dnia 6 marca 2018 r. wydanym w postępowaniu upominawczym uwzględniono powództwo.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu podniosła zarzut niewykazania roszczenia zarówno co do zasady jak i co do wysokości. Pozwana wskazała, że powód nie przedstawił umowy pożyczki z której wynikałoby roszczenie powoda.

**Sąd ustalił, co następuje:**

W dniu 2 marca 2016 r. strony zawarły umowę pożyczki gotówkowej. Zgodnie z jej postanowieniami pozwana zobowiązała się do zapłaty kwoty 24.936,00 zł, która obejmowała sumę całkowitej kwoty pożyczki, koszty opłaty przygotowawczej oraz ubezpieczenia.

(umowa pożyczki k.84-92)

W dniu 2 marca 2016 r. pozwana podpisała weksel in blanco zobowiązując się do zapłaty kwoty 22.890,78 zł w dniu 22 sierpnia 2017 r.

(weksel k. 10, deklaracja wekslowa k.93)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o złożone i wskazane powyżej dokumenty, uznając zgromadzony w ten sposób materiał dowodowy za wystarczający, a przeprowadzone postępowanie dowodowe za pozwalające na wyjaśnienie i rozstrzygnięcie sprawy i nie wymagające uzupełnienia. Sąd nie znalazł podstaw, by kwestionować wiarygodność treści dokumentów, nie dopatrywał się też żadnych okoliczności, które pozwoliłyby na podważenie ich wiarygodności i dlatego uwzględnił fakty z nich wynikające w całości. Sąd oddalił pozostałe wnioski dowodowe, albowiem zostały one złożone w kopiach niepoświadczonych za zgodność z oryginałem przez występującego w sprawie profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata. Podkreślić należy, że w orzecznictwie jednolicie przyjmuje się, że dokumentem w aspekcie przepisów k.p.c. o dowodach jest oryginał. Kserokopia – jako odwzorowanie oryginału – może być uznana za odpis dokumentu. Z kolei odpis dokumentu jest dokumentem wskazującym na istnienie dokumentu oryginalnego. Niepoświadczona podpisem strony kserokopia nie jest dokumentem. Warunkiem bowiem uznania kserokopii za dokument jest umieszczenie na niej i zaopatrzenie podpisem poświadczenie jej zgodności z oryginałem (confer wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 kwietnia 2009 r. w sprawie II CSK 557/08 LEX nr 584200; wyrok z dnia 10 lipca 2009 r. w sprawie II CSK 71/09 LEX nr 584201). Podobne stanowisko zostało ujęte także w orzeczeniu Sądu Apelacyjnego w Katowicach, który w wyroku z 10 stycznia 2008r. (LEX nr 398729) wskazał, że „sama odbitka ksero lub inna kopia reprograficzna nie jest dokumentem w rozumieniu przepisów k.p.c. i nie może dokumentu zastąpić. Jeżeli zatem odbitka ksero (kserokopia) nie jest odpowiednio poświadczona, to nie stanowi w tej sytuacji dowodu z dokumentu”. Skoro pismo nie może być uznane za dokument - niepoświadczona kopia nie jest dokumentem - nie może być ono też podstawą do prowadzenia dowodu w trybie art. 308 k.p.c. Odmienne ujęcie tego zagadnienia prowadziłyby bowiem w ocenie Sądu do obejścia przepisów o dowodzie z dokumentu. Wymienione w art. 308 k.p.c. środki dowodowe ustawodawca zaliczył do „przyrządów utrwalających albo przenoszących obraz lub dźwięk”. Oznacza to, że środki te, w tym także fotokopie, mają przedstawiać rzeczywistość poprzez zawarte w nich obrazy lub dźwięki, a nie przez opisy wyrażane pismem (wyrok S.A. w Poznaniu z dnia 24.11.2010 r. w sprawie I ACa 831/10 (LEX nr 898565)). Tym samym przedłożone kserokopie nie niosły za sobą wartości dowodowej i jako takie nie wykazywały okoliczności, które miały być nimi wykazane.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Podstawę faktyczną pozwu w sprawie niniejszej stanowił wypełniony własny weksel własny pozwanego, wystawiony, jako zabezpieczenie umowy pożyczki zawartej przez cedenta i pozwanego.

Zgodnie z art. 10 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. - Prawo wekslowe, jeżeli weksel, niezupełny w chwili wystawienia, uzupełniony został niezgodnie z zawartym porozumieniem, nie można wobec posiadacza zasłaniać się zarzutem, że nie zastosowano się do tego porozumienia, chyba że posiadacz nabył weksel w złej wierze albo przy nabyciu dopuścił się rażącego niedbalstwa. Na tle tego przepisu dominuje pogląd, że w stosunku do pierwszego wekslobiorcy - będącego kontrahentem z porozumienia wekslowego - zarzut niezgodnego z porozumieniem uzupełnienia weksla może być podnoszony bez ograniczeń, w tym zakresie art. 10 prawa wekslowego nie stosuje się. Art. 10 wyznacza natomiast granice skuteczności tego zarzutu względem dalszego nabywcy, który nabył weksel sposobami prawa

wekslowego. Pozwana zakwestionowała prawidłowość wypełnienia weksla przez powódkę, dlatego dla ustalenia zakresu jej odpowiedzialności należało odwołać się do przepisów regulujących stosunek podstawowy.

Stosownie do art. 720 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

Przy umowie pożyczki, głównymi świadczeniami stron są: po stronie pożyczkodawcy udostępnienie określonych środków finansowych do korzystania na określony okres czasu, a ze strony pożyczkobiorcy, zwrot tych środków (tak zwany depozyt nieprawidłowy). Umowa pożyczki została przy tym ukształtowana w kodeksie cywilnym w taki sposób, że co do zasady może być zarówno umową odpłatną, jak i nieodpłatną. W przypadku zawarcia przez strony odpłatnej umowy pożyczki, wynagrodzenie pożyczkodawcy winno być wyraźnie określone w umowie. Zwyczajowo formę wynagrodzenia za korzystanie z cudzego kapitału stanowią odsetki, ewentualnie zapłata prowizji. Ustawodawca, aby przeciwdziałać ocenianemu negatywnie w świetle zasad współżycia społecznego zjawisku lichwy oraz aby chronić interesy słabszych uczestników obrotu gospodarczego, jakimi zazwyczaj są konsumenci, wprowadził przy tym do kodeksu cywilnego instytucję odsetek maksymalnych (art. 359 § 2 1 k.c.), których wysokość winna stanowić podstawowe odniesienie do oceny ekwiwalentności wysokości wynagrodzenia pożyczkodawcy ustalonego w umowie. Stopa tych odsetek ustalana jest w odniesieniu do aktualnej stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego i odzwierciedla bieżący układ stosunków gospodarczych, „cenę” pieniądza w obrocie międzybankowym i poziom inflacji, zapewnia więc pożyczkodawcom godziwy zysk. Z drugiej strony jej wprowadzenie nie pozwala podmiotom uprzywilejowanym, jakim zwykle w obrocie z konsumentami znajdującymi się w trudnej sytuacji materialnej, niewykształconymi lub mającymi trudności intelektualne z rozeznaniem konsekwencji swojego działania, są pożyczkodawcy, na wykorzystywanie przymusowego położenia słabszej strony umowy. Odsetki, obok prowizji za udzielenie pożyczki, stanowią wynagrodzenie pożyczkodawcy za korzystanie przez kredytobiorcę z jego środków finansowych. Trzeba też podkreślić, że umowa pożyczki, sformułowana zgodnie z zasadami uczciwego i rzetelnego obrotu na rynku kapitałowym, powinna jasno określać, które opłaty i prowizje stanowią zysk pożyczkodawcy, a które są pobierane na pokrycie konkretnych kosztów ponoszonych przez niego w związku z zawartą umową i jej obsługą. Te ostatnie powinny zostać przy tym określone w wysokości rzeczywiście ponoszonej przez pożyczkodawcę tak aby nie stawić ukrytego źródła zysku.

Z kolei w myśl art. 3 ust. 1 i ust. 2 pkt. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (w brzmieniu obowiązującym w chwili zawarcia umowy) przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę o kredyt w wysokości nie większej niż 255 550 złotych albo równowartość tej kwoty w walucie innej niż waluta polska, który kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi, przy czym za umowę o kredyt konsumencki uważa się w szczególności między innymi umowę pożyczki.

Zgodnie z treścią art. 6 k.c. powód zobowiązany był do przedstawienia dowodów na poparcie swoich twierdzeń. Powołany przepis nakłada na stronę powodową, jako wywodzącą ze swych twierdzeń skutki prawne obowiązek wykazania swoich racji. Przepis art. 232 k.p.c. normuje natomiast jedną z podstawowych zasad procesu cywilnego, jaką jest zasada kontradiktoryjności. W myśl tej zasady przygotowanie, gromadzenie i dostarczanie materiału dowodowego należy do stron, do sądu należy zaś jedynie ocena tego materiału i wydanie na jej podstawie rozstrzygnięcia. Zasada ta oznacza odstąpienie od odpowiedzialności sądu orzekającego za rezultat postępowania dowodowego, którego dysponentem są strony. To właśnie na stronach spoczywa obowiązek przytaczania dowodów na poparcie swych twierdzeń, a zatem jeśli bezczynność strony w zakresie inicjatywy dowodowej nie znajduje żadnego usprawiedliwienia, w szczególności strona nie jest nieporadna, ani nie napotyka trudnych do przezwyciężenia przeszkód, to musi się liczyć z groźbą ujemnych dla niej skutków związanych z brakiem wykazania faktów, na które się powołuje. Oczywiście zasada ta nie wyłącza możliwości dopuszczenia przez Sąd z urzędu dowodu nie wskazanego przez strony, zastrzega jednak takie uprawnienie do wyjątkowych wypadków, nie może zaś prowadzić do zastępowania strony w spełnianiu jej obowiązków, w szczególności jeśli strona jest reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, tak jak ma to miejsce w przedmiotowej sprawie. Generalnie jednak Sąd nie ma możliwości zarządzania dochodzeń w celu poszukiwania dowodów niezbędnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a w ślad

za tym nie ma obowiązku poszukiwania takich dowodów. Działanie sądu z urzędu, zgodnie z utrwalonym w tej mierze orzecznictwem, mogłoby bowiem prowadzić do naruszenia prawa do bezstronnego sądu i odpowiadającego mu obowiązku równego traktowania stron (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2000 roku, V CKN 175/00, OSP 2001/7-8/116).

Z przedłożonych przez powoda dowodów wynikał fakt zawarcia umowy pożyczki przez strony i zabezpieczenie jej spłaty poprzez podpisanie weksla in blanco przez pozwaną. Natomiast prawidłowo poświadczony dokumenty w sprawie nie wykazałyby, aby powódka skutecznie wypowiedziała umowę pożyczki, a także by prawidłowo doszło do wezwania pozwanej do wykupu weksla. Powódka nie wykazała, aby wzywała pozwaną do zapłaty zaległych rat. Powódka dochodziła roszczenia z weksla. Sposób wypełnienia weksla określała deklaracja wekslowa. Zgodnie z treścią deklaracji wekslowej powódce nie przysługiwało prawo wypełnienia weksla w wysokości zadłużenia wraz z kosztami, gdy kwoty te nie zostaną przez pozwaną uiszczony w terminie 7 dni. Powódka nie wykazała, że wzywała pozwaną do zapłaty kwoty, na którą wypełniła weksel. Z tych przyczyn powództwo podlegało oddaleniu.

Z ostrożności procesowej można wskazać, iż co do żądanej kwoty ubezpieczenia to zgodnie z treścią art. 6 k.c. powód zobowiązany był do przedstawienia dowodów na poparcie swoich twierdzeń. Powód nie wykazał, że objął pozwanego umową ubezpieczenia i przekazał składkę ubezpieczeniową. Pomimo wezwania Sądu strona powodowa nie wykazała, aby faktycznie pozwany był objęty umową ubezpieczenia oraz by uiszczono składkę ubezpieczeniową i to w wysokości wskazanej w treści umowy. Także dodatkowe opłaty i koszty naliczone przez stronę powodową, nie mogą być ustalone w formie zryczałtowanej, a jedynie uzasadnione są rzeczywiście poniesione koszty przez stronę powodową, czego nie wykazano.

Zapisy umowne o kosztach ubezpieczenia umowy pożyczki, ryczałtowych kosztach windykacji i kosztach monitów stanowiły niedozwolone klauzule umowne i rażąco naruszały interesy konsumenta (pozwanego), dlatego nie wiązały pozwanego i nie mogły wobec niego wywołać pożądaných przez powódkę skutków prawnych. Zastrzeżenie w umowie zawartej z konsumentem rażąco wygórowanej opłaty za dokonanie określonej czynności windykacyjnej przez wierzyciela, przekraczającej rzeczywiście poniesione przez wierzyciela koszty, stanowi niedozwoloną klauzulę umowną w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. i nie wiąże konsumenta (np. pozycje 978, 1767, 1768, 1955 czy 1956 rejestru klauzul niedozwolonych prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony i Konkurencji). Sprzeczne z dobrym obyczajem jest naruszenie ekwiwalentności świadczeń przy stosowaniu wobec konsumentów opłaty, której wysokość nie odpowiada wartości świadczeń realizowanych w ramach tej opłaty, co godziło w ich słuszny interes. Koszty te całkowicie nie przystają do kwoty przekazanej pozwanej z tytułu umowy pożyczki – 9000 zł, przekraczając ją znacznie. Tak wygórowana składka ubezpieczeniowa nie była ekwiwalentna do korzyści, jaką odniósł pozwany z umowy pożyczki oraz do wąsko zakreślonego ryzyka, jakie miał ponosić ubezpieczyciel – było to wyłącznie ubezpieczenie z tytułu śmierci lub całkowitej niezdolności do pracy oraz samodzielnej egzystencji wskutek nieszczęśliwego wypadku lub choroby. Zwrócić należy uwagę, że pozwany w przyszłości nie miał osiągnąć żadnych korzyści dla siebie z tytułu tej umowy ze względu na cesję na pożyczkodawcę prawa do otrzymania świadczenia ubezpieczeniowego z tytułu całkowitej niezdolności do pracy oraz samodzielnej egzystencji wskutek nieszczęśliwego wypadku lub choroby do wysokości zadłużenia z umowy pożyczki. Ponadto opłaty windykacyjne i od upomnień oraz wezwań do zapłaty nie mogą być naliczane wobec konsumentów ryczałtowo, a jedynie w wysokości rzeczywiście poniesionej. Powódka nie wykazała, w jakich kwotach poniosła rzeczywiste koszty z tego tytułu.

O kosztach procesu orzeczono po myśli art. 98 k.p.c. obciążając nimi powoda jako stronę przegrywającą proces. Koszty procesu obejmowały koszty zastępstwa pełnomocnika obliczone po myśli § 2 pkt. 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie w wysokości 3.600 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

Sędzia